

Ćwiczenie z tłumaczenia konsekutywnego przed egzaminem na tłumacza przysięgłego

<http://www.banknagran.textem.com.pl>

<https://www.facebook.com/textem>

POZIOM TRUDNOŚCI ĆWICZENIA: ŁATWY

TEMATYKA ĆWICZENIA: PROKURATURA, POSTĘPOWANIE KARNE, PRAWO KARNE

Półtora roku temu prokurator krajowy Bogdan Święczkowski bronił nowego przepisu, który umożliwia przekazywanie politykom informacji o toczących się śledztwach, mówiąc: „To nie jest artykuł pisany pod konkretne osoby. Dotyczy sytuacji ekstraordynaryjnych.”

Stało się jednak tak, jak ostrzegali eksperci: kontrowersyjna regulacja wykorzystywana jest masowo.

Na przykład poseł PiS Arkadiusz Mularczyk przyznał: „W tej kadencji występowałem o informacje w kilku sprawach, bo często obywatele mają wątpliwości i pytania o to, jak są one prowadzone.”

Eksperti nie mają jednak złudzeń, że rzeczywiste motywy sięgania po dane o przebiegu śledztw są stricte polityczne.

Adwokat Radosław Baszuk uważa, że nie ma żadnego sensownego uzasadnienia tego, że parlamentarzyści mają uprzywilejowany dostęp do informacji o postępowaniach.

Powiedział on: „Przyjęliśmy w Polsce zasadę, że śledztwo powinno być prowadzone dyskretnie. A jeśli jest potrzeba poinformowania o nim opinii publicznej, to za zgodą prokuratora referenta może to zrobić rzecznik prasowy.”

Prokuratura Krajowa zastrzega, że ujawniane politykom dane dotyczą tylko toku śledztw, a nie zebranych dowodów.

Ale zdaniem prawników wcale nie ma takiej gwarancji, gdyż sporny przepis jest bardzo ogólnikowy i nieprecyzyjny.

Dr Piotr Kładoczny z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka podkreśla, że może on dotyczyć dowolnych, często wrażliwych informacji: czy postępowanie zbliża się do końca, jakie dowody przeprowadzono i kogo przesłuchano.

Z kolei prokurator Krzysztof Parchimowicz, prezes stowarzyszenia „Lex Super Omnia”, zaznacza, że już samo wskazanie, czego śledztwo dotyczy, a tym bardziej treść przedstawionych podejrzanym zarzutów, zawiera informacje o najistotniejszych efektach czynności dowodowych.

Z danych przedstawionych przez Prokuraturę Krajową wynika, że od marca 2016 r. do lutego tego roku aż 356 razy posłom i senatorom udostępniano informacje dotyczące przebiegu postępowań przygotowawczych.

Źródło tekstu: <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1051393,prokuratura-politycy-udostepnianie-informacji.html>